

OŚWIADCZENIE

W wybranym przez swą propagandę momencie Niemcy zapoznali świat z faktem niekzennego wymordowania przez bolszewików w Katyniu polskich oficerów. Ujawnienie tego faktu miało na celu pogłębienie i ułatwienie w całej Europie, a zwłaszcza w Polsce, wielkiej niemieckiej akcji propagandowej, zmierzającej ku skłonieniu narodów Europy, a wśród nich i Polaków, do wsparcia Niemców orężem, siłą roboczą i zasobami materialnymi. Temu celowi — pomnożeniu sił niemieckich — mają służyć nawoływania do krucjaty przeciw bolszewizmowi.

W obliczu tych niemieckich wysiłków propagandowych stwierdzić należy, iż podejmują je ci sami Niemcy, którzy, tyle mówiąc o barbarzyństwie sowieckim, — sami od lat już blisko czterech dają światu, na terenie Polski, przykład własnego, niesłychanego barbarzyństwa i okrucieństwa. Rzekomi obrońcy kultury wymordowali, zagłodzili, wysiedlili z odwiecznych ojczyrstych siedzib, wywieźli na roboty przymusowe miliony Polaków. Do dziś dnia ciż sami Niemcy, tak obłudnie oburzający się na zbrodnię katyńską, zamęczają tysiące Polaków w obozach Oświęcimia, Majdanu, Ravensbrücku, Oranienburgu, Mathausen, Treblinki i in., w więzieniach całej Polski, w gmachach tortur gestapo. Ciż sami Niemcy, stosując zasadę odpowiedzialności zbiorowej w całej Polsce, mordują po dzień dzisiejszy setki niewinnych włościan polskich.

Dalszym dowodem obłudy i barbarzyństwa Niemców są ich zbrodnie przeciwżydowskie. Rok już z górą minął od okresu, gdy po paroletnich ciężkich prześladowaniach Niemcy rozpoczęli w całej Polsce i stale kontynuują masowe wymordowywanie ludności żydowskiej. W ostatnich właśnie tygodniach stolica Polski jest widownią krwawego likwidowania przez policję niemiecką i najmitów lotewskich resztek warszawskiego ghetta. Trwa obecnie okrutny pościg i wybijanie tych Żydów, którzy ukrywają się w ruinach ghetta i po za jego murami. Naród Polski, przepojony duchem chrześcijańskim, nie uznający w moralności dwu miar, z odrazą traktuje antyżydowskie bestialstwa niemieckie, a gdy po dniu 19 kwietnia w ghetcie warszawskim rozgorzała nierówna walka — z szacunkiem i współczuciem traktował mężnie broniących się Żydów, a z pogardą ich niemieckich morderców. Kierownictwo polityczne Kraju dawało już wyraz swego najgłębszego potępienia przeciwżydowskich bestialstw niemieckich i słowa tego potępienia dziś, z całym naciskiem, ponawia. A społeczeństwo polskie słusznie czyni, żywiąc dla ściganych i prześladowanych Żydów uczucia litości i okazując im pomoc. Pomoc tę winno okazywać w dalszym ciągu.

Piętnując obłudę Niemców, którzy popełniają sami nieustannie potworne zbrodnie, a przy pomocy przewrotnej propagandy starają się przedstawić siebie jako obrońców cywilizacji i chrześcijaństwa oraz pozyskać dla swych celów społeczeństwo polskie — wzywam wszystkich do demaskowania ich i bezwzględnego zwalczania.

Warszawa, dnia 30 kwietnia 1943 r.

PEŁNOMOCNIK NA KRAJ
RZĄDU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ